

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: -----

Protokolant: Marzena Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2013 r we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko S. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) w J.

o wynagrodzenie, ekwiwalent za urlop, należności z tytułu podróży służbowych

I. zasądza od pozwanej S. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) w J. na rzecz powoda K. M. kwotę 629,98 zł brutto (sześćset dwadzieścia dziewięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem wynagrodzenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 59 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście) kwotę 80,29 zł tytułem kosztów sądowych, od których powód był zwolniony;

VI. pozostałe koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Powód K. M. w pozwie z dnia 29 grudnia 2012 roku (data stempla pocztowego) wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5000 złotych (słownie: pięciu tysięcy złotych) netto wraz z odsetkami od dnia 10 lipca 2012 roku do dnia zapłaty z tytułu nie wypłacenia przez pozwaną S. M., (...) PHU (...) z siedzibą w J., wynagrodzenia za okres od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 30 czerwca 2012 roku, a także należności z tytułu podróży służbowych i ekwiwalentu za urlop.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w okresie od dnia 1 maja 2012 roku był zatrudniony u pozwanej na stanowisku kierowca – mechanik, a zawarta między stronami umowa była umową na czas określony. Powód dodał, że pomimo jego próśb, pozwana nie wystawiła świadectwa pracy za okres od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 30 czerwca 2012 roku. Wskazał, że nie wypłacono mu wynagrodzenia wraz z należnymi dietami i dodatkiem za pracę w nocy oraz ekwiwalentu za urlop.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 stycznia 2013 roku, sygn. akt X Np (upr) 4/13 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych orzekł zgodnie z żądaniem pozwu uwzględniając powództwo w całości. W punkcie drugim w/w nakazu zapłaty Sąd nakazał pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód jest zwolniony z mocy ustawy.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 5 lutego 2013 roku pozwana S. M. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie w pierwszej kolejności pozwana podniosła, że powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie 2.500,00 złotych za miesiąc maj 2012 roku: część wynagrodzenia, tj. kwota 1000 złotych została powodowi przekazana przelewem na rachunek bankowy, a pozostałą część tj. kwotę 1500 złotych powód odebrał osobiście. Pozwana podała, że nie zawierała z powodem umowy za stawkę wynagrodzenia wskazaną przez powoda. Stwierdziła również, że powód nie stawiał się, aby podpisać umowę o pracę obejmującą miesiąc czerwiec 2012 roku. Dodała, że nie wie, czy wynagrodzenie wypłacone powodowi za miesiąc maj 2012 roku jest adekwatne do ilości godzin, jakie przepracował powód, albowiem nie przekazał jej wydruków z tachografów, z których wynikałoby, ile godzin w rzeczywistości powód przepracował. W ocenie pozwanej jest to podstawowy obowiązek powoda, którego niewykonanie uniemożliwia naliczenie wynagrodzenia. Pozwana wskazała ponadto, że powód jako dowód w sprawie przedłożył tylko wydruki z tachografu za miesiąc czerwiec 2012 roku, brak jest wydruków za maj 2012 roku. Dodała, że na podstawie otrzymanych wraz z pozwem załączników obliczyła wynagrodzenie należne powodowi za miesiąc czerwiec 2012 roku, mając wszakże na uwadze nieusprawiedliwioną nieobecność powoda w dniach 16 – 24 czerwca 2012 roku oraz w dniach 28 – 30 czerwca 2012 roku. Pozwana podniosła, że powodowi nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu diet, albowiem powód nigdy nie przedłożył jej wniosków delegacyjnych, w oparciu o które pozwana miałaby możliwości ustalenia kwoty należnej dla powoda. Wskazała jednocześnie, że w jej ocenie wyjazdy powoda nie mogły być traktowane jako delegacje, a miejscem pracy powoda zgodnie z umową o pracę była „cała Polska”.

W piśmie z dnia 25 lutego 2013 roku stanowiącym odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty powód wskazał, że pozwana S. M. zawarła z nim umowę o pracę z wynagrodzeniem wynoszącym 3.500,00 złotych netto w siedzibie firmy pozwanej w obecności P. Ż.. Powód stwierdził, że wielokrotnie prosił pozwaną o wydanie mu umowy o pracę, jednakże jego prośby zostały zignorowane. Powód wskazał, że w dniu 27 lipca 2012 roku zwrócił się pisemnie do pozwanej z prośbą o wydanie mu świadectwa pracy wraz z drukiem umowy o pracę na ustalonych przez obie strony warunkach. Pismo powyższe zostało odebrane w dniu 2 sierpnia 2012 roku. Powód potwierdził, że część wynagrodzenia za maj 2012 roku tj. kwota 2.500,00 złotych została mu przekazana przez pozwaną – 1000,00 złotych pozwana przelała na jego konto bankowe, natomiast pozostałą część, tj. kwotę 1.500,00 złotych powód odebrał osobiście. Zdaniem powoda, pozwana stwierdziła, że resztę wypłaty za maj 2012 roku powód otrzyma w późniejszym terminie, jednakże pozostała część wynagrodzenia za maj 2012 roku oraz wynagrodzenie w pełnej wysokości za czerwiec 2012 roku nie została mu wypłacona. Powód wskazał, że pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy, którzy wszczęli u pozwanej kontrolę stwierdzili brak kontaktu ze strony pozwanej oraz notoryczne utrudnianie przeprowadzenia inspekcji. Powód podał, że pozwana „na przódce” stworzyła umowę o pracę, która nie została przez niego zaakceptowana, gdyż nie widnieje na niej jego podpis. Podniósł, że lista płac, którą pozwana doręczyła wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty jest pełna sprzeczności zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej. Widniejące na niej sumy są, zdaniem powoda, nieadekwatne do umówionej kwoty należnego wynagrodzenia. Powód wskazał, że jako kierowca nie jest zmuszony do wydawania pozwanej wydruków tachografu cyfrowego, gdyż sam musi je posiadać na wypadek kontroli. Podał również, że tachograf cyfrowy udostępnia pozwanej wydruk w każdej chwili, w związku z czym powód nie rozumie żądania pozwanej co do obowiązku udostępnienia jej powyższych wydruków, tym bardziej, że nie mają one odzwierciedlenia w rzeczywistym czasie pracy. Jak wskazał, w pozycjach tachografu nie widnieje jedynie czas jazdy, ale również czas potrzebny na załadunek, rozładunek, czas przerw, postoju, dyżuru i innych czynności związanych z wykonywaniem zlecenia transportowego. Ponadto powód stwierdził, że awaria samochodu czy brak zlecenia transportowego nie obciąża kierowcy lecz pełne ryzyko przechodzi na firmę transportową. Powód podniósł, że w dniach 16 – 24 czerwca 2012 roku oraz w dniach 28 – 30 czerwca 2012 roku, to jest w okresie, w którym samochód

pozwaney uległ awarii, a który uznawany jest przez pozwaną za nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy powoda, powód był na tzw. dyżurze będąc do dyspozycji pozwaney. Dodał, że twierdzenie pozwaney, jakoby nie przysługiwało mu wynagrodzenie z tytułu diet, stanowi ogólne naruszenie przepisów kodeksu pracy oraz ustaw związanych z rozliczeniem diet i noclegów. Jednocześnie powód zmodyfikował swoje pierwotne żądanie domagając się od pozwaney kwoty 4.500,00 złotych zaznaczając, że inne żądania pozwu pozostają bez zmian.

Na rozprawie w dniu 7 lipca 2013 roku powód złożył przed Sądem oświadczenie, że na powyższą kwotę, tj. kwotę 4.500,00 złotych netto składa się wynagrodzenie za maj 2012 roku w kwocie 1.000,00 złotych netto oraz za czerwiec 2012 roku w kwocie 3.500,00 złotych netto. W pozostałym zakresie powód cofnął powództwo.

Ustosunkowując się do stanowiska pozwanego wyrażonego w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty pozwana podniosła, że umowa o pracę za maj 2012 roku została zawarta między stronami w siedzibie firmy pozwaney, co powód zaakceptował i podpisał, jednakże na miejscu zawarcia powyższej umowy nie było wskazanego przez powoda P. Ż.; jedynym świadkiem zdarzenia był K. S.. Pozwana wskazała, że umowa o pracę za czerwiec 2012 roku nie została wydana powodowi, gdyż nie stawił się, aby ją podpisać, a później zrezygnował z pracy. Jak podała pozwana, nie było możliwości wydania powodowi świadectwa pracy, ponieważ powód nie rozliczył się za wykonywaną pracę, nie przedstawił również godzin pracy z tachografu. Pozwana stwierdziła, że część wynagrodzenia była wypłacona powodowi jako zaliczka, która miała być rozliczona na koniec maja 2012 roku po przedstawieniu wydruków z tachografu. Podała, że obowiązkiem powoda oraz pozwaney jest dostarczenie raz na 28 dni karty do czytania w celach rozliczeniowych. Wskazała, że dane te są szyfrowane i służą dla organów kontrolnych. Dodała, że lista płac za czerwiec 2012 roku została naliczona zgodnie z godzinami pracy i umową, której powód nie podpisał. Pozwana podtrzymała również swoje stanowisko dotyczące kwestii nieobecności powoda w pracy z powodu awarii samochodu oraz kwestii diet i delegacji.

#### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 maja 2012 roku w J. pomiędzy powodem K. M. a pozwaną S. M., (...) PHU (...) z siedzibą w J., została zawarta umowa o pracę na czas określony, tj. do dnia 31 maja 2012 roku.

Zgodnie z powyższą umową powód miał być zatrudniony w przedsiębiorstwie pozwaney na stanowisku kierowca – mechanik, a do jego obowiązków należało w szczególności kierowanie pojazdem i serwis pojazdu. Miejsce wykonywania pracy zostało określone jako „cała Polska”. W umowie nie określono wymiaru czasu pracy – został on określony jako pełny etat dopiero w kolejnej umowie o pracę pomiędzy stronami z dnia 1 czerwca 2012 roku. Za wykonaną pracę powód miał otrzymywać wynagrodzenie, na które składało się wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 12,30 złotych brutto za godzinę oraz dodatki do wynagrodzenia zasadniczego w wysokości i na zasadach określonych w przepisach prawa pracy obowiązujących u pozwaney, jako pracodawcy powoda.

#### **Dowód:**

- umowa o pracę z dnia 1 maja 2012 roku (k. 9)

Powód świadczył pracę na wskazanym wyżej stanowisku również w czerwcu 2012 roku, jednakże na w/w okres strony nie zawarły pisemnej umowy. Umowa taka została podpisana w dniu 1 czerwca 2012 roku jedynie przez pozwaną.

Czas pracy powoda wynikający z wydruków tachografów w czerwcu 2012 r. wyniósł 79 godzin i 47 minut.

Powód nie świadczył pracy w dniach 18 – 22 czerwca 2012 roku oraz w dniach 28 – 30 czerwca 2012 roku, z uwagi na fakt, że samochód, którym miał jeździć, uległ awarii.

Powód pozostawał w dyspozycji pracodawcy w czasie przestoju przez 64 godzin pracy.

#### **Dowód:**

- przesłuchanie powoda (k.54)
- wydruki z tachografów (k. 15-19)
- opinia biegłego sądowego z zakresu księgowości (90-91)

Pozwana wypłaciła powodowi część wynagrodzenia za maj 2012 roku tj. kwotę 2.500,00 złotych netto (3.485,56 zł brutto) w następujący sposób: 1000,00 złotych pozwana przelewała na jego konto bankowe, natomiast pozostałą część, tj. kwotę 1.500,00 złotych powód odebrał osobiście.

Powód nie otrzymał dalszej części wynagrodzenia za pracę za maj 2012 roku oraz całości wynagrodzenia za czerwiec 2012 roku.

Pozwana winna była wypłacić powodowi wynagrodzenie w łącznej wysokości 4.115,54 zł brutto.

Pozwana nie wypłaciła powodowi kwoty 629,98 zł brutto tytułem wynagrodzenia.

Powód pismem z dnia 25 lipca 2012 roku zwrócił się do pozwanej z prośbą o wydanie mu świadectwa pracy oraz o wypłatę zaległego wynagrodzenia za pracę w nocy oraz należnymi dodatkami. Pismo powyższe zostało odebrane w dniu 2 sierpnia 2012 roku.

***Dowód:***

- dowód wpłaty z dnia 6 czerwca 2012 roku (k.37)
- lista płac za czerwiec 2012 roku (k. 38)
- przesłuchanie powoda (k.54)
- wezwanie wraz z dowodem doręczenia (k. 10 – 11)
- opinia biegłego sądowego z zakresu księgowości (90-91)

Powód pismem z dnia 28 sierpnia 2012 roku skierowanym do Okręgowego Inspektoratu Pracy wniósł o stwierdzenie legalności zatrudnienia w okresie od 1 maja 2012 roku do końca czerwca 2012 roku, wskazując jednocześnie na brak wynagrodzenia za maj i czerwiec 2012 roku wraz z dietami i dodatkami za pracę w nocy oraz brak świadectwa pracy za maj 2012 roku oraz umowy o pracę za czerwiec 2013 roku.

***Dowód:***

- pismo z dnia 28 sierpnia 2012 roku (k. 14)

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód był zatrudniony w przedsiębiorstwie strony pozwanej na stanowisku kierowca. Swoją pracę wykonywał w okresie od 1 maja do 30 czerwca 2012 roku.

Zgodnie z pisemnymi umowami o pracę wynagrodzenie powoda zostało określone w wysokości 12,30 zł za jedną godzinę pracy.

Taki stan faktyczny wynika z dwóch umów o pracę dołączonych do akt sprawy, tj. umowy o pracę na czas określony z dnia 1 maja 2012 roku oraz z umowy o pracę na czas określony z dnia 1 czerwca 2012 roku, która nie została jednakże podpisana przez powoda, a jedynie przez pozwaną. Potwierdzają to wydruki z tachografu cyfrowego za

miesiąc czerwiec 2012 roku. Żadna ze stron nie kwestionuje również tego, że w dniach 18 – 22 czerwca 2012 roku i w dniach 28 – 30 czerwca 2012 roku powód nie świadczył pracy na rzecz pozwanej z powodu awarii samochodu, którym jeździł. Zadaniem Sądu w niniejszej sprawie było zatem ustalenie, czy i w jakiej wysokości powodowi przysługuje wynagrodzenie za pracę, mając na uwadze tą nieobecność.

Zgodnie z art. 94 pkt 5 kodeksu pracy jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy w stosunku do pracownika jest terminowa i prawidłowa wypłata wynagrodzenia. Wynika to już z samej definicji stosunku pracy zawartej w art. 22 § 1 kodeksu pracy, który stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że powodowi za pracę świadczoną na rzecz pozwanej w okresie od 1 maja 2012 roku do 30 czerwca 2012 roku przysługiwało wynagrodzenie. Należy zauważyć, że w związku z awarią pojazdu, a więc sytuacją niezależną od winy powoda, powód nie wykonywał pracy na rzecz pozwanej w okresie od 18 – 22 czerwca 2012 roku i od 28 – 30 czerwca 2012 roku, pozostawał jednak w tym okresie do dyspozycji pozwanej.

Zgodnie z art. 81 § 1 kodeksu pracy pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną. W ocenie Sądu awaria samochodu, który miał służyć do wykonywania pracy przez powoda, przy jednoczesnym niezapewnieniu przez pozwaną innego, zastępczego pojazdu, była przeszkodą dotyczącą pracodawcy, a więc za ten okres pracownikowi należy się wynagrodzenie. To na pracodawcy ciąży bowiem obowiązek właściwej organizacji pracy i stworzenia warunków do jej wykonywania.

Art. 81 § 3 kodeksu pracy stanowi, że pracodawca może na czas przestoju powierzyć pracownikowi inną odpowiednią pracę, za której wykonanie przysługuje wynagrodzenie przewidziane za tę pracę, nie niższe jednak od wynagrodzenia ustalonego zgodnie z art. 81 § 1 kodeksu pracy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 11 marca 1980 r., I PR 7/80 „przez inną odpowiednią pracę w rozumieniu art. 81 § 3 k.p., którą pracodawca powierza pracownikowi na czas przestoju, należy rozumieć pracę odpowiadającą kwalifikacjom pracownika lub zbliżoną do jego kwalifikacji, którą pracownik zdolny jest wykonywać”.

Jak wynika z zeznań świadka K. S., proponowano powodowi, aby w okresie awarii samochodu pomagał mu „przy bieżącej pracy w firmie”, jednakże, w ocenie Sądu, powód nie miał kwalifikacji do wykonywania takich obowiązków. Ani świadek K. S., ani pozwana nie określili w jaki sposób powód winien był „pomagać w firmie”, nie wykazano również, aby faktycznie powód został w prawidłowy sposób o tych obowiązkach poinformowany.

Ustalając wysokość wynagrodzenia Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów z dnia 11 lipca 2013 roku.

Sąd oparł się o w/w dowód z opinii biegłego, która - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków, zasługiwała w pełni na uwzględnienie. (por. postanowienie SN z 07.11.2000 r. I CKN 1170/98 OSNC 2001/4/64)

Zdaniem Sądu, opinia biegłego spełniała wszystkie wymogi, tak, aby stać się podstawą do wydania rozstrzygnięcia przez Sąd, w szczególności, że żadna ze stron nie zakwestionowała jego ustaleń.

Zgodnie z wyliczeniami dokonanymi przez biegłego, a opartymi o wskazane wyżej dwie umowy o pracę oraz dane z wydruków z tachografu cyfrowego, powód hipotetycznie pracował w maju 2012 roku – 168 godzin, za które przysługiwało mu hipotetyczne wynagrodzenie w wysokości 1.897,97 zł brutto, a w czerwcu 2012 roku – 143 godziny i 47 minut, za które przysługiwało mu hipotetyczne wynagrodzenie w wysokości 2.217,60 zł brutto. A zatem łączna kwota hipotetycznego wynagrodzenia za pracę świadczoną przez powoda na rzecz pozwanej wynosiła 4.115,54 zł brutto. Jak wynika z akt sprawy, powód otrzymał od pozwanej wynagrodzenie w kwocie 2.500,00 złotych za miesiąc maj 2012 roku: część wynagrodzenia, tj. kwota 1000 złotych została powodowi przekazana przelewem na rachunek

bankowy, a pozostałą część tj. kwotę 1500 złotych powód odebrał osobiście. W wyniku dokonanego przez biegłego przeliczenia, przy założeniu, że powód z uwagi na adresu stron świadczył pracę w innej miejscowości niż zamieszkiwał oraz że nie przekroczył pierwszego progu podatkowego, wynagrodzenie, które otrzymał od pozwanej wynosiło 3.485,56 zł brutto. Różnica pomiędzy wysokością wynagrodzenia, które powinien był otrzymać powód ( 4.115,54 zł brutto) a wysokością wynagrodzenia, którą otrzymał (3.485,56 zł brutto) wynosi 629,98 zł brutto i taką właśnie kwotę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda w pkt I wyroku, jednocześnie oddalając dalej idące powództwo w pkt II wyroku.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd nie podzielił stanowiska powoda, jakoby umawiał się ustnie ze stroną pozwaną co do tego, że jego pensja będzie wynosić 3.500,00 złotych netto. Powód wskazał, że świadkiem tej rozmowy był jego kolega P. Ż.. Zdaniem Sądu, powód nie wykazał tej okoliczności w sposób zgodny z art. 6 kodeksu cywilnego. Przeczą temu również zeznania świadka K. S., który wyraźnie zeznał, że świadek P. Ż. nie mógł być obecny podczas rozmowy dotyczącej wynagrodzenia, ponieważ powód przyjechał z nim dopiero pod koniec czerwca 2012 roku.

Wobec modyfikacji pierwotnego żądania pozwu z 5.000,00 złotych do 4.500,00 złotych i wobec cofnięcia przez powoda powództwa w tym zakresie, Sąd umorzył postępowanie w tej części na podstawie art. 355 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł mając na względzie zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu z art. 100 zd. 1. k.p.c. zgodnie z którą w razie czesowego uwzględnienia żądań koszty podlegają stosunkowemu rozdzielaniu. Żądania powoda były zasadne wyłącznie co do kwoty 629,98 zł, a powód dochodził 5 000 zł zatem należy uznać, że powód wygrał proces jedynie w 13%.

Na koszty powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, które przy uwzględnieniu, że powód wygrał pozew w 13% wynoszą kwotę 59 zł, (450 zł x 13% = 59 zł) o czym Sąd orzekł w pkt IV wyroku.

Orzeczenie o kosztach w pkt V wyroku, Sąd oparł o treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych.

Zgodnie z art.113 ust.1 cytowanej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Natomiast zgodnie z uchwałą SN z 5.03.2007 Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł: obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy); z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy. (por. uchwała SN z 5.03.2007; sygn. I PZP 1/07; publ. OSNP 2007/19-20/269).

Z uwagi na wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, opłata od pozwu wynosiła kwotę 250 zł, poniesione zostały również koszty opinii biegłego w wysokości 367,66 zł. Skoro pozwana przegrała proces w 13%, winna uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80,29 zł tj. 13% z łącznej kwoty 617,66 zł o czym Sąd orzekł w pkt V wyroku.

Sąd jednocześnie nie obciążył strony powodowej kosztami sądowymi stosując zasadę z art. 102 k.p.c.